



Prof. dr hab. Grażyna Jaskierska-Albrzykowska  
Akademia Sztuk Pięknych  
im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu  
Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

Wrocław 22.09.2024

**Ocena dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej  
mgr Marcjanny Wysockiej sporządzona w związku z przewodem  
doktorskim w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne  
i konserwacja dzieł sztuki, wszczętym przez Uniwersytet Śląski w  
Katowicach, Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji, Instytut Sztuk  
Plastycznych w Cieszynie**

**Sylwetka doktorantki**

Marcjanna Wysocka jest absolwentką Instytutu Sztuk Plastycznych Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszynie.

W 2016 roku zrealizowała w pracowni ceramiki dr Katarzyny Handzlik-Bąk dyplom licencjacki na kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.

W 2018 roku obroniła dyplom magisterski w pracowni rzeźby prof. Jerzego Fobera na kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych. Równocześnie w 2018 roku ukończyła studia pierwszego stopnia na kierunku malarstwo w pracowni prof. Elżbiety Kuraj oraz dr hab. Krzysztofa Dodaka z aneksem z rysunku w pracowni dr Marka Głowackiego na kierunku Edukacja Artystyczna w zakresie sztuk plastycznych.

Od 2018 roku jest doktorantką w pracowni rzeźby prof. Jerzego Fobera Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Wydział Sztuki i Nauk o Edukacji, Instytucie Sztuk Plastycznych w Cieszynie.

W latach 2019 – 2020 pracowała na stanowisku nauczyciela wiedzy o kulturze w Katolickim Liceum Ogólnokształcącym w Cieszynie.

W latach 2019 – 2022 pracowała na stanowisku nauczyciela plastyki w Katolickiej Szkole Podstawowej w Cieszynie.

W latach 2019 – 2021 prowadziła zajęcia w systemie modułów: Rzeźba, Kompozycja rzeźbiarska na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Instytut Sztuk Plastycznych w Cieszynie.

W latach 2021 – 2022 uczestniczyła we współopracowaniu zajęć z malarstwa Uniwersytet Trzeciego Wieku na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, Instytut Sztuk Plastycznych w Cieszynie.

Od 2022 pracuje na stanowisku nauczyciela plastyki, grafiki warsztatowej i ceramiki w Niepublicznej Szkole Podstawowej Jonatan w Bielsku – Białej.

### Opis działalności artystycznej

Pani mgr Marcjanna Wysocka w dwóch odrębnych częściach katalogów prezentuje swoją rozprawę doktorską. W pierwszym zatytułowanym **Portfolio** szczegółowo omawia własną ścieżkę edukacji, działalność dydaktyczną, wystawienniczą. Odnotowuje, że brała udział w kilku wystawach indywidualnych:

*Inny Śląsk* w Galerii Sztuki Współczesnej, w Tarnowskich Górach, w 2018.

*Spotkania*, Dom Kultury im. Walentego Roździeńskiego w Koszęcinie, 2020.

*Najwyższa forma nadziei*, Galeria De-Ka w Woźnikach Śląskich. 2020

*Zobaczyć*, Miejska Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego w Galerii Książki, 2021.

*Przez portret*, Galeria Pasaż, Iwonicz Zdrój oraz Galeria Sztuki, Rymanów Zdrój, 2022.

*Niewidoczne*, Galeria Przytek w Tarnowskim Centrum Kultury, 2022.

Z kilkudziesięciu wystaw zbiorowych oraz pokonkursowych wymienię tylko kilka, które były prezentowane w prestiżowych miejscach:

*Osten Biennial of Drawing*, Skopje, Macedonia, 2018.

*28 Ogólnopolski Przegląd Malarstwa Młodych – Promocje*, Galeria Sztuki w Legnicy w 2018.

*Promocje 2018*, Galeria Ratuszowa w Lublinie.

*Czas – Ruch – Przestrzeń*, II Ogólnopolskie Biennale Rysunku w Galerii Sztuki Współczesnej BWA, we Wrocławiu, 2021.

*15 Międzynarodowy Jesienny Salon Sztuki*, Galeria Biura Wystaw Artystycznych w Ostrowcu Świętokrzyskim, 2021.

*Mask over the mask*, Castel Mella Brescia, Włochy, 2021.

*Send me you light*, Litchthof Kunstfobrik, Bremen, Niemcy, 2021.

Internatinal Exhibition for 200 th anniversary of Fyoodor Dostoevsky, Saint Petersburg, 2021.

*Happy Hoppening Joseph Brithday*, Galeria Kollektiva, Kassel, Niemcy, 2022.

*XXVII Międzynarodowe Biennale Ekslibrisu Współczesnego*, Malbork, 2023.

*Sun And Sea*, Navodori Business Centre, Rumunia, 2023.

*The War changed in the world and changed in you?*, Associazione Culturale di Arti, Visive, Włochy, 2023.

*Sources of Strenght*, Stadtteilzentrum Weststadt, Homm, Niemcy, 2023.

Laureatka nagrody głównej *XX Festiwalu Sztuki Wysokiej w Bytomiu – Nieustannie*.

Jak widać zasięg wystaw zbiorowych i konkursowych jest pokaźny. Należy przy tym podkreślić, że udział wystawienniczy Marcjanny Wysockiej, w tak szerokim tematycznie spektrum (prezentacji artystycznych), stawia adeptkę zarówno w roli osoby „poszukującej”, jak i osoby „kreatywnej”, przygotowanej do podejmowania różnych wyzwań artystycznych.

W działalności organizacyjnej, wpisuje funkcje kuratora w Galerii 36.6 w Instytucie Sztuki w Cieszynie a także współpracę z organizacją *Śląskie Obrazy*.

2019. W latach 2018 – 2019 autorka artykułów na portalu internetowym *Kulturalne Media* w dziale *Sztuka i Teatr*.

Marcjanna Wysocka, opis dorobku artystycznego wraz z dokumentacją fotograficzną zaczyna od pracy licencjackiej: *Ciężar Pamięci*, składa się ona z dwóch obiektów wykonanych w ceramice. Ciekawym dopełnieniem była projekcja numeru obozowego, będącego kombinacją cyfr 2016 tworzących rok powstania pracy oraz rysunek wykonany na sklejce drewna zatytułowany *Szkice o portrecie*. W dalszej kolejności umieściła dokonania z pracy magisterskiej: *Kondycja ludzka*, zestawionego z trzech portretów zrealizowanych z żywicy epoksydowej oraz fugi. Ten początek jest ważną informacją nie tylko o umiejętnościach warsztatowych autorki, to pozwala zobaczyć twórczość artystki w szerszym ujęciu oraz gruntowniej prześledzić Jej rozwój artystyczny.

Widać, że podjęta tematyka w rozprawie doktorskiej, stała się pewną kontynuacją wcześniejszej Jej opowieści o człowieku. A zwłaszcza Jej przemyśleń o sztuce oraz własnym dążeniu do wyznaczonego sobie celu. Jedną z Jej myśli zanotowaną w tej publikacji jest niezwykle szczerą: *Posłannictwo twórcy wiąże się z ciągłą płataniną myśli, poszukiwaniem spełnienia własnych wizji i oczekiwań.* Po tej krótkiej sentencji widać, że doktorantka z dużym namysłem podchodzi do swoich realizacji. Poszukiwanie formy w procesie twórczym jest dla niej ważna – twórcza. Ta, płatanina myśli (jak wspomina), prowadzi ją do określenia konkretnej wizji w postaci dzieła. Zmaterializowanie owych przemyśleń Marcjanna doskonale przedstawiła pracą: *Wzwyż*, podczas wystawy doktorantów, zatytułowaną: *Tędy* z 2019 roku. Zawieszenie starej belki nad podłogą Cieszyńskiego korytarza Instytutu Sztuki, było mocnym akcentem, który poniekąd stał się symbolem wewnętrznej siły autorki. Dobór materii, skala, miejsce, tytuł pracy, tworzą intrygującą narrację o wytyczonej drodze. Poprzeczka wysoko zawieszona, stała się silną oraz intrygującą metaforą przekazu myśli sportretowanych emocji związanych z edukacją o sztuce: łączenia, rozpierania, uniesienia, stała się przenośnią dążności do wyznaczonych celów. Proste działanie w kontekście miejsca ma sens. Prowokuje do dyskusji. Chociaż na pierwszy rzut oka, może sprawiać wrażenie, że ta stara, masywna konstrukcja materii, nie pasuje do zastanej współczesnej architektury. Jednak ten specyficzny rodzaj implantu, miejsce – wyróżnia. Pozorna funkcja dzieła jest próbą zwrócenia uwagi na problem zawarty w idei.

*Ślady materii* z 2019 roku, to cykl prac, które dotyczą również historii owego budynku. Autorka zainspirowała się powierzchnią starych desek z odzysku, używanych w pracowni rzeźby, jako podstawa do pracy. Wykorzystała w tym tworzywie pozostałości gliny, gipsu, wytarte spróchniałe bruzdy twardych słoje drewna, sęków oraz wżery min. po gwoździach, ubijakach, itp. To te pozostałości zmagarów rzeźbiarzy, wyznaczały i podpowiadały jej na tym podobrazu zapis rysunkowy, różnych twarzy. Autorka stara się udowodnić, że ślady

zanotowane na materii, mogą kreować nową rzeczywistość i nadać przedmiotowi zupełnie inną rangę. Od czysto użytkowej do dzieła. Bo, tak min. na to wskazuje ekspozycja owej kolekcji, staranie równolegle zawieszona na ścianie.

Dla mnie to świadectwo śladów historii zmagania studentów z materią na deskach są głębsze. Owe trudne do zidentyfikowania portrety oddają gest pochylonych twarzy wielu osób, nad kawaletami. Stają się interesującą kompilacją śladów realnych z tymi wymyślonymi nieuchwytnymi, które są dopełnieniem oraz świadectwem pewnego procesu tworzenia.

Co wyraźniej doktorantka zaakcentuje w kolejnej swojej pracy: **Adresat niepoznany** z 2021 roku. Jest to również cykl rysunkowy, tym razem wykonany na papierze czerpanym. Był odniesieniem do sztuki poczty, jak sama autorka na to wskazuje. Słowa zamienia na szkicowy zapis rysunkowy, by tym sposobem, nadać jak najbardziej prywatny oraz intymny charakter korespondencji. Subtelnie i wrażliwie wykonane portrety, są przekazem i zarazem nośnikiem wyznania melancholijnej czułości, kierowanym od autora do odbiorcy - osoby nigdy niepoznanej - Jej babci. Było to bardzo osobiste podejście do tematu, pełne ekspresji i emocji. Nostalgiczny wątek, daje się też zauważyć w Jej kolejnej pracy rzeźbiarskiej:

**Pamiętnik** z 2021 roku, który był wycinkiem zapamiętanego kadru wspomnień z dzieciństwa Marcjanny.

Forma rzeźbiarska zbudowana z fragmentu łodzi wędkarskiej oraz arkusza blachy stalowej, są w swoim przesłaniu niezwykle romantyczne. Proporcje materii obu zestawień są z sobą trafne oraz spójne. Dynamika i kontrast tworzyw bardzo silnie działają na wyobraźnię widza. Tafla blachy do złudzenia nawiązuje do lustra wody, która częściowo wdziera się do wnętrza starej drewnianej łódki. Jej refleksy odbić ukazują głębię lekko przechylonej łajby, co symuluje ruch oraz daje odczucie zanurzenia eksponatu poniżej linii podłogi. Kompozycja bardzo ciekawa, za pomocą minimalnych środków wyrazu, autorka ukazała niezwykle piękny pejzaż Jej beztroskiego dzieciństwa. Zadziwia wręcz swoją umiejętnością wywoływania nostalgicznego nastroju, który przechodzi na odbiorcę, w sposób delikatny i czuły.

Podobne mam odczucia przyglądając się pracy: **Intermedium** z 2023 roku. Instalacja rzeźbiarska została zbudowana na bazie zbliżonych materiałów: stal ocynkowana oraz drewno, ale jest ona, zupełnie odmienna w treści oraz formie. Dotyka ważnej w twórczości wielu artystów problematyki, łączenia różnych mediów . Można by przy tej okazji wspomnieć Koreańskiego artystę Nam June Paika, którego uważa się za twórcę sztuki video. (datowaną na 1974). Artysta pracował z różnymi mediami, łącząc je na różne sposoby, w zaskakujący sposób, ale nie szukam w Jego pracach jakiegokolwiek analogi z pracami doktorantki. Dostrzegam tu raczej, podobną, potrzebę nadania większej ekspresji dzieła.

Dla Marcjanny poszukiwania wynikają z jej wewnętrznej potrzeby wprowadzania nowych środków wyrazu do zbudowania kompozycji przestrzennej. Co potwierdza słowami: *Sztuką dającą możliwość wyzwolenia aktywności twórcze w manualny, nieskrępowany gest i przekraczanie warsztatowych prawideł.* Ten trop wynika z jej wnikliwej analizy, czasem obiektu przypadkowo napotkanego na drodze, po to tylko, aby go na nowo zdefiniować. Jak np. fragment drewna, z jego widocznymi słojami i naturalnymi pęknięciami na powierzchni pnia. To on stał się głównym punktem odniesienia do zbudowania video instalacji. Jedna ósma klina drewnianej szczapy, umieściła od środka centralnie na blasze, na której została wyświetlona projekcja dopełniająca przeciętą płaszczyznę - pnia drzewa, na jego przerwany m y z y c i u – wzroście. Wydobyty z całości mały element na plan pierwszy nie tylko uprzestrzenia

całość kompozycji. Pokazuje czasowość istnienia materii, pokazuje czas; przemian, przemijania, kondycji istnienia, rodzaj tworzonych procesów i faktów, zatacza pewien krąg. Można by to, było porównać do pracy archeologa, który stara się określony artefakt umieścić w odpowiednie i brakujące miejsce. Chociaż, myśl autorki dotycząca przyczyn powstania owej pracy, ma bardzo subiektywny rys: *Praca stanowi wynik poszukiwań własnej drogi twórczej*. Zbieranie doświadczeń towarzyszą nam przez całe życie. To, one kształtują i rozwijają naszą świadomość, pozwalają rzetelniej wniknąć w poznanie samego siebie. Ciągła praca, eksperymentowania, zawsze poszerzają pole widzenia artysty. Doktorantka, jak widać ma wszechstronne wykształcenie plastyczne: rzeźba, rysunek, grafika, malarstwo. Daje Jej to sposobność do swobodnego dobierania czy łączenia różnych mediów. Za pomocą różnorodnych środków wyrazu autoportretuje swoją osobowość. Skupia uwagę na problematyce bezpośrednio z nią związaną. Ten szczególny rodzaj pamiętnika staje się przez to bardzo prawdziwy i szczery. Podpowiadają to też tytuły prac, jak: *Niepamięć* z 2022 roku, wykonana w postaci szeregu prac rysunkowych. *(Od) nowa* z 2021 roku, to niezmiernie ekspresyjna malarska kompozycja zrealizowany w formie kolażu, czy realistyczna rzeźbiarska kompozycja z wosku *Przed chłodem* z 2022 roku. Wszystkie prace posiadają odautorski komentarz. Długą drogę przemyśleń i mnóstwo powodów do ich stworzenia.

### Ocena części teoretycznej i praktycznej rozprawy doktorskiej

W drugim katalogu, autorka rozpoczyna swoje rozważania od podjęcia próby wyjaśnienia tytułu pracy: *Przestrzeń gestu*, koncentrując, przy tym myśli na subiektywnym wyjaśnianiu pojęcia – gestu. Ruchu nadgarstka z emocjonalnym wyrazem ekspresji. I nie tylko tym fizycznym śladem, ale świadomym działaniem intelektualnym, intencją twórczą. Odwołuje się do metody pracy Ksawerego Dunikowskiego. Wplata cytaty z książki: *Przestrzenie teorii* Magdaleny Popiel oraz wspiera się cytatem z artykułu: *Sztuka, jako gest prywatny* Elżbiety Kalinowskiej.

Wielości znaczeń doszukuje się, też w kolejnym rozdziale: *Przestrzeń*. Zaczynając od przemyśleń znamienitych artystów (Katarzyny Kobro, Naum Gabo, Antoine Pevsnera'a. Rezultatem tych licznych analiz, od fizycznych aspektów przestrzeni, po tą wyobrażoną. Artystka finalizuje mocną deklaracją: *W moim rozumieniu przestrzeń duchowa jest czymś niewyraźnym, prywatnym, subiektywnym. Związana jest z odkrywaniem własnej tożsamości, a także poczuciem wolności, transcendencji*. Jak widać te dwa pojęcia: *Przestrzeń gestu*, dla Marcjanny są nierozzerwalnie z sobą powiązane. Tworzą całość w uzupełnieniu z materią.

*Materia* to tytuł trzeciego rozdziału dysertacji doktorskiej, to ona skłania autorkę do namysłu. Jest wyzwaniem, w myśl przytoczonego przez nią, cytatu krakowskiego filozofa Janusza Krupińskiego.

Zadziwia mnie, że materia dla artystki zazwyczaj jest punktem odniesienia do idei a nie odwrotnie. Trud, jaki podejmuje, wykorzystując stare deski, drewno czy porzuconą blachę, do stworzenia dzieła, są czasochłonne i pracochłonne. Wymagają ciągłego skupienia oraz szeregu decyzji z odwiecznymi pytaniami „co dalej i dlaczego”. Pomimo tych niedogodności doktorantka buduje swoją opowieść. To, jak praca w duecie, treść materiału łączy się z formą

dzieła kreowaną przez twórcę. Aniele Jaffe, uważała, że artyści używając w swojej twórczości śmieci i odpadów nadają przedmiotom z życia codziennego rangę dzieła sztuki, porównując to działanie do dawnych praktyk alchemicznych.

Podobnie, Marcjanna celebrytuje spotkanie z materią. Staje przed wielkim kawałkiem blachy starym, skorodowanym z licznymi wgnieceniami, wygięciami, rysami. Snuje przy tym różne wyimaginowane przestrzenie, podpowiadane liniami załamania długiej zniszczonej blachy. Stąd prawdopodobnie tytuł pracy: *Azyl*. Choć obiekt pozostał wizualnie w tym samym stanie. Jego siła ekspresji sprawiła, iż artystka podjęła dość ciekawy a zarazem trudny zabieg, dopełnienia go swoim autoportretem.

W glinie poszukiwała nie tylko odwzorowania swoich rysów twarzy, starała się, autoportret wtopić w zapamiętaną mapę powierzchni blachy. Zachować tzw. logiką budowy formy. Z niekształtnej bryły wyłoniła swój wizerunek w układzie albo geście śniącej dziewczyny z zamkniętymi oczami. Sugestywny ruch przechylenia głowy na bok, dodatkowo oddaje wrażenie wsłuchiwania się w głos materii. Stają się poniekąd - jednością. Tym bardziej, że nałożona bryła popiersia imituje do złudzenia strukturę owej powierzchni blachy z rdzawymi przebarwieniami, wżerami, zagięciami. Powód tego działania doktorantka szerzej uzasadnia w kolejnych rozdziałach: *(Auto) Portret, Glina, Napięcie, Rozmiar, Kamień*.

Potrzeba uzasadnienia procesu twórczego wydaje się być dla niej ważna z punktu widzenia twórcy. Koncentruje przy tym myśli na swoich wcześniejszych badaniach anatomicznych, - motyw portretu. Tym razem, bardziej stara się oddać, wewnętrzny portret psychologiczny. Zapis swoich emocji związanych z długim obcowaniem z ową materią. Pragnie oddać atmosferę ulotności pamięci. Dlatego min. szeroko przybliży i uzasadnia walory modelowania w glinie.

Podtrzymując swoje rozważania nad istotą pracy twórczej, określa swoje stanowisko pomiędzy hasłami: *wizerunek – abstrakcja, forma – treść, płaszczyzna – bryła, wyobraźnia-rzeczywistość, kreacja – ślad, ja – człowiek, kontemplacja – szaf*. Zestaw sentencji, ukazuje dwa bieguny, dwie skrajności, które potęgują napięcie, przeżycia.

Rekapitulując swoje spostrzeżenia, stawia hipotezę, że krajobraz wewnętrzny człowieka tworzy sposób odbierania, tego, co skrywa zewnętrzny świat. W efekcie Autorka stawia szereg interesujących pytań, które jak przeżycia krystalizuje w wykonanej realizacji.

Dla Marcjanny ten starannie wymodelowany zastygły portret uwalniający się z bryły tworzy napięcie na styku stalowego tła. Kontrast w obrębie obu zestawień jest wyraźny. Chociaż, kolor i faktura spina całość kompozycji. To nie da się uniknąć, że imitacja metalu staje się pewnym oszukaniem zmysłów. Skalę portretu wyznaczył rozmiar blachy, zaś wrażenie skalistości bryły, to efekt rzetelnego, opracowania rzeźbiarskiego.

Scalenie materii wydaje się, być kluczowe w analizie pracy *Azyl*, podobnie jak zróżnicowanie wymiarów. Piętrowy układ, zestawionych dwóch prac jedna na drugiej, buduje intrygującą opowieść Marcjanny *Przestrzeń gestu*.

Dla mnie stworzony układ jest pozornie zamknięty. Zatem może być sam w sobie zakończoną całością, a nawet pracą w permanentnym procesie. Daje, też możliwość budowania nowych układów, gdzie nawet każdy element, mógłby niezależnie istnieć.

Cechą wspólną obu części dysertacji doktorskiej to wnikliwe przedstawienie zamysłu autorskiego. Można by rzec, że czytelnikowi została szeroko dołączona instrukcja do odczytu i zrozumienia Jej prac artystycznych.

Prace Marcjanny Wysockiej nie są tylko czysto estetycznymi obiektami. Niosą w sobie głęboki przekaz dotyczący problematyki istnienia, zmuszając odbiorcę do głębokiej refleksji. Przez dobór technik i stosowanych materiałów kładzie duży nacisk na odpowiednie łączenie formy z treścią przekazu. W swojej twórczości zawraca uwagę na problemy: edukacji, egzystencji, tworzenia, prowokując do przemyśleń i dyskusji.

## Konkluzja

Reasumując dorobek Marcjanny Wysockiej należy stwierdzić, że autorka zarówno wykonanymi realizacjami rzeźb oraz wysoce erudycyjnemu tekstowi rozprawy doktorskiej pt.: **Przestrzeń gestu** udowodniła, że jest w pełni dojrzałą twórcą i zasługuje na wysoką ocenę. Jej prace wyjątkowe pod względem opracowania, znajomości materiału i technologii mogą zachwycać nie tylko przez swoją estetyczną formę, ale także poprzez nakłanianie do refleksji. Trzeba przy tym podkreślić, że owe wysublimowane realizacje rzeźbiarskie są wynikiem głęboko przemyślanej postawy życiowej Autorki, co w dzisiejszych czasach nie jest nazbyt częstym zjawiskiem.

Jej rozprawa doktorska oraz wystawa spełniają wymogi formalne i stanowią znaczny wkład w rozwój współczesnej praktyki artystycznej. Doktorantka prezentuje umiejętności, które uważam za całkowicie wystarczające do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej i dydaktycznej. Dlatego też, zgodnie z Ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2023 poz. 742, z późn. zm), wnioskuję o przyznanie Pani mgr Marcjannie Wysockiej stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

